

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popółnocy. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popółnocy. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i z miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

WEZWANIE.

Wzywam p. Włodzimierza Mitakowskiego do złożenia w Administracji pisma „Kurjer Wil.” upoważnienia do zbierania ogłoszeń oraz do uiszczenia sum nieprawidłowo zainkasowanych od naszej klienteli. Wrazie niestawienia się na wezwanie niniejsze do dnia 1 lipca 1927 r. sprawę skieruję do sądu. Administrator. 4710/27/VI

Mandat p. Jerzego Szłapelisa.

Liczbą 1.012 głosów, jakie padły na listę Komitetu Litewskiego, wspartą przez głosy rosyjsko-białoruskie, wybrany został do Rady Miejskiej p. Jerzy Szłapelis. Zgłaszano do nas zapytania, czemu przemilczeliśmy ten fakt, rzucając pierwsze, ogólne uwagi o wyborach. Zrobiliśmy to umyślnie, nie chcąc według szablonu naszych kolegów po piórze zamknąć tej sprawy lakonicznym twierdzeniem, że „Litwini znów wykazali swą słabość”.

Zapewne liczba głosów, oddanych na listę litewską, nie jest wielka. Wynosi ona zaledwie sześćdziesiątą część ogółu głosujących, a więc nie wiele więcej nad półtora procent. Dawna statystyka niemiecka, a wreszcie ostatnia żywa, jaką dał pogrzeb Jana Baszanowicza, znalazła tutaj jeszcze jedno potwierdzenie. Żywił litewski w Wilnie jest nieliczny na skład narodowościowy miasta w małym tylko stopniu wpływa. Porównanie Wilna z Kownem—jest rażące. Tu jeden radny Litwin na ogólną liczbę czterdziestu osmiu, tam Polacy, jako jedna z trzech grup rządzących, obok Litwinów i Żydów. Znaczenie żywołu polskiego na ziemiach dawnej Litwy zostało więc zadokumentowane.

Alé zagadnienie to ma przyszłościowo „odwrotną stronę medalu”, dyskretnie przemilczaną dotąd przez publicystykę polską. Oto do reprezentacji miejskiej, do jednego z najważniejszych ciał, w jakim ludność ziem b. W. Ks. Litewskiego, wchodziła w skład Rzecypospolitej, posiada swych przedstawicieli, znalazł się wbrew dotychczasowemu zwyczajom Litwin. Jakże go przyjmujemy?

Już sam fakt wzięcia udziału w wyborach ze strony Litwinów jest znamienny. Wybory do Sejmu Rzecypospolitej oraz do Sejmu Wileńskiego spotkały się z bezwzględnym bojkotem ze strony Litwinów. Motywem decydującym było poczucie słabości liczebnej żywołu litewskiego. Taktyka ta została przełamana. Może ktoś powie, że Litwini dążą jedynie do współpracy na polu gospodarki miejskiej. Witamy ich gotowość, do znalezienia się z nami przy jednym warsztacie, ale takie ograniczenie do niej oceny kroku Litwinów wileńskich byłoby niesłuszne. Ma on bowiem tło polityczne, którego w żadnym wypadku pominąć nie można. Ci, którzy bojkotowali wszelkie reprezentacje miasta, czy też kraju całego w imię twierdzenia, że Polska zabiera im stolicę, przystąpili dziś do współpracy z żywołem polskim, od negacji przeszli do pozytywnej pracy.

Przy trumnie Jana Baszanowicza wzajemne zrozumienie Litwinów i Polaków postąpiło o krok naprzód. Jedni i drudzy, biorąc udział w obchodzie patriarchy odrodzenia litewskiego, zrobili pierwszy wysiłek aby przełamać lody.

Rokowania polsko-niemieckie.

Posel niemiecki p. Rauscher po kilkudniowym pobycie w Berlinie powrócił do Warszawy z nowymi instrukcjami rządu Rzeszy w sprawie dalszych rozmów dyplomatycznych o traktat handlowy między obu państwami.

P. Rauscher ma być w najbliższych dniach przyjęty przez min. Zaleskiego, któremu przedłoży wyższe propozycje. Zasadniczym punktem obecnego stadium rokowań jest sprawa osiedlenia się obywateli niemieckich w Polsce.

Z uwagi na zbliżającą się ferje letnie należy przypuszczać, że o całokształcie rokowań będzie można mówić dopiero we wrześniu.

Falszywe informacje o pożyczce zagranicznej

WARSZAWA, 27.VI (Pat). Wobec pojawienia się w dziennikach poniedziałkowych informacji w sprawie pożyczki zagranicznej zupełnie fałszywych i prawdopodobnie o charakterze tendencyjnym, podanych do prasy przez Polską Agencję Publicystyczną, Ministerstwo Skarbu komunikuje:

Nieprawdą jest, jakoby rokowania o pożyczkę zostały zerwane. Fałszywa jest również informacja, dotycząca grupy bankowej, z którą rząd traktuje o zaciągnięciu pożyczki. Mianowicie grupa banków prowadząca rokowania z rządem składa się z pierwszorzędnych firm amerykańskich, do których dołączył się szereg najpoważniejszych banków europejskich. Kapitały własne banków amerykańskich, rokujących z rządem, sięgają sumy 200.000.000 dolarów, sumy bilansowe dwóch miliardów dolarów. Co się zaś tyczy obecnego stadium rokowań, to w obecnym momencie trwają prace techniczne, związane z pożyczką i czynione są przygotowania do jej realizacji w momencie, gdy stan rynku nowojorskiego i innych światowych rynków finansowych będzie dla emisji wszelkich pożyczek zagranicznych zadawalający.

Publikowanie w sprawie pożyczki informacji fałszywych jest działaniem na szkodę państwa, to też winni będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

Chamberlin i Lewin w Warszawie.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj o godz. 3 m. 23 amerykańscy lotnicy Chamberlin i Lewin wylądowali na lotnisku Mokotowskim.

Lecieli oni bezpośrednio z Marienbadzkich Łazien w Czechosłowacji, które opuścili o godz. 10 m. 20. W 3 kwadransie potem zjawili się nad Pragą, skąd przelecieli ponad Krakowem i przez Łódź skierowali się ku Warszawie.

Na wiadomość o zbliżeniu się lotników amerykańskich wylecieli przedstawiciele Aerolotu Min. Spraw Zagran. i Wojskowych oraz poselstwa amerykańskiego na dwóch aparatach Junkersa. Spotkali się z samolotem Chamberlina nad torem kolejowym w pobliżu Żyrardowa. Samoloty Aerolotu posterowały wówczas ku lotnisku warszawskiemu, wskazując amerykańskiemu lotnikom drogę. O godz. 3 m. 13 na horyzoncie zachodnim pojawiły się dwa punkty: jeden nasz Junkersa, a drugi samolot amerykański, który w budowie swej jest nieco odmienny od naszego.

Chamberlin zatoczył szerokie koło nad Warszawą, wylądował na lotnisku Mokotowskim, witany przez kilkudziesięcną publiczność, oczekującą przybycia gości. Na lotnisku spotkał lotników amerykańskich pułk. Rajski szef lotnictwa, zastępca komisarza rządu p. Siedlecki, przedstawiciele M. S. Z., przedstawiciele poselstwa i kolonii amerykańskiej, reprezentanci amerykańsko-polskiego towarzystwa, dalej przedstawiciele L.O.P.P., prezes towarzystwa lotniczego p. Piotrowski i reprezentanci prasy.

Pierwszy z samolotu wysiadł Chamberlin, ubrany w strój lotniczy, którego publiczność zaraz porwała na ramiona. Towarzysz Chamberlina Lewin ubrany był w czarną marynarkę.

Po gorących owacjach ze strony publiczności na część lotników goście amerykańscy udali się samochodem do hotelu Europejskiego. Po przybyciu lotników do hotelu odbył się obiad, wydany przez Izbę Handlową Polsko-Amerykańską. Poza gośćmi obecni byli — prezes izby polsko-amerykańskiej, attache poselstwa amerykańskiego, przedstawiciele kolonii amerykańskiej, reprezentanci M.S.Z. i przedstawiciele prasy.

Po obiedzie lotnicy złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza z napisem „Od amerykańskich lotników Chamberlina i Lewina”.

Wieczorem towarzystwo polsko-amerykańskie wydało na część lotników bankiet w hotelu Polonia.

Dziś o godz. 11 przed południem Pan Prezydent Rzplitej przyjmie na audjencji p. Chamberlina.

O godz. 12 w południe obaj lotnicy odlatują do Zurichu, a stamtąd do Paryża, poczem z Cherboursa udadzą się statkiem do Ameryki.

Krwawy teror sowiecki szaleje.

MOSKWA, 27.VI (Ate). Władze sowieckie rozpoczęły ostatnio prześladowania duchownych wszystkich wyznań. Aresztowano mianowicie jednego z wybitnych przedstawicieli cerkwi prawosławnej metropolite Sergiusza, 12-tu wyższych duchownych prawosławnych, 18 duchownych mahometaniskich zostało zesłanych na Syberję. Ponadto donoszą z Tiumenia o skazaniu 9 osób na karę śmierci za stawianie oporu władzom bolszewickim.

MOSKWA, 27.VI (Ate). Trybunał wojenny w Moskwie zatwierdził wyrok na byłego pułkownika Baturina, który uchodził za przedstawiciela wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.

Dokonano nowych licznych aresztowań w kołach dawnej arystokracji rosyjskiej. Ilość wyroków na dawnych oficerów powiększa się z każdym dniem. W Eriwani rozstrzelano 3 oficerów, w Saratowie—6.

Trzęsienie ziemi na Krymie.

MOSKWA 27. VI. (Pat). Na Krymie odczuto trzęsienie ziemi przy wzrastaniu odgłosów podziemnych. Ściany wielu domów zarysowały się.

Nowe państwo.

LONDYN. 27. VI. (Pat). „Daily Express” donosi z Jerozolimy, że Transjordanja ma być zamieniona w państwo niezależne i posiadać ma specjalną konstytucję.

Ach, ten Daudet!

PARYŻ. 27. VI. (Pat). Według pism tutejszych, w kołach zbliżonych do „Action Française” oświadczają, że wykradziony z więzienia przez camalotów królewskich Daudet spędził wczorajszego poranek w towarzystwie Maurras niedaleko Paryża i że znajduje się on w zupełnym bezpieczeństwie.

Policeja paryska zarządziła wszelkie możliwe kroki w celu uniemożliwienia Daudetowi i Delostowi przekroczenia granicy, o czym oni, jak utrzymują ich przyjaciele, wcale nie myślą.

Organ rojalistów ogłasza dziś artykuł podpisany przez Leona Daudet. Dyrektor gabinetu ministra Sarraut Renard oświadczył współpracownikowi „Matin”, iż twierdzenie rojalistów o zajęciu w krytycznej chwili wszystkich linii telefonicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest absolutnie nieprawdopodobne.

Z Litwy Kowieńskiej.

Litwa w dalszym ciągu wyszukuje „szpiegów”.

KOWNO. 27. VI. (ATE). Kilka osób, które zostały niedawno aresztowane pod zarzutem szpiegowania na rzecz Polski, stanie niebawem przed sądem doraźnym. Aresztowanym grozi kara śmierci.

Koalicja tautininków z Chadecją?

KOWNO. 27. VI. (ATE). Opozycyjna „Lietuvos Zinas” organ tautininków, donosi, że w kołach politycznych krążą pogłoski, jakoby w niedalekiej przyszłości miała się odbyć konferencja tautininków z Chrz.-Dem. w sprawie utworzenia koalicji.

Koła oficjalne bardzo przychylnie odnoszą się do tej akcji, przy czym nie bez znaczenia ma być wpływ wywierany w tej mierze przez przedstawiciela stolicy apostolskiej.

Dojście do skutku tej koalicji wzmocniłoby tautininków, którzy są obecnie całkowicie odosobnieni, — a w ten sposób otrzymaliby poparcie stronictwa Chrz.-Dem., które opiera się na szerokich masach ludności katolickiej.

Pielgrzymki z Litwy Kowieńskiej.

KOWNO. 27.VI. (Ate.). Oficjalne koła litewskie rozestały prasie następujący komunikat:

„Dnia 2 lipca odbędzie się w Wilnie koronacja obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Rząd polski zarządził w związku z tą uroczystością otwarcie granicy dla obywateli litewskich, lecz sądząc z nastrojów społeczeństwa i głosów prasy nikt z Litwinów nie zamierza skorzystać z pozwolenia władz polskich”.

(Przyp. Red. Na podstawie pewnych informacji możemy stwierdzić, że szerokie masy społeczeństwa litewskiego pragną przybyć do Wilna Na przeszkodzie stoją władze litewskie i politycy).

X. Biskup Władysław Bandurski



obchodził wczoraj swe imieniny. Z krążących niedawno pogłosek wnosiliśmy, że tym razem w dniu imieniny zasłużonego kapłana-żołnierza będziemy mogli uciec! Naczelnego Pasterza Armii Polskiej. Zawiedliśmy się... Czekamy jednak.

Przeciwko bandytyzmowi dziennikarskiemu.

W Nr. 168 „Gazety Warszawskiej Porannej” z dnia 21 czerwca 1927 r. ukazał się artykuł Adolfa Nowaczyńskiego p. t. „Barbarze, o których się nie mówi”, w którym pisze on w sposób obraźliwy a przytem przeciwny prawdzie o ś. p. ppłuk. Zych-Płodowski. Przeciwno miernym kalunjom zasłużonego żołnierza zakładamy publiczny protest, jako przeciwno rzeczy niegodnej.

W imieniu korpusu oficerów lotnictwa (—) inż. Rayski, pułk. S. G. pilot.

W imieniu Zarządu Głównego L. O. P. P. prezes Zarządu Głównego (—) Antoni Ponikowski.

W imieniu kierownictwa Instytutu Aerodynamicznego (—) C. Witoszyński, profesor Politechniki Warszawskiej.

W imieniu Zarządu Sekcji Lotniczej Koła Mechaników Studentów Politechniki Warszawskiej prezes (—) Jerzy Wędrychowski.

JUTRZEJSZY NUMER

poświęcony

JULJUSZOWI SŁOWACKIEMU ukazuje się w zwiększonej objętości 8 stron bogato ilustrowanych.

Konferencje.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Pan Marszałek Piłsudski odbył wczoraj dłuższą konferencję z wice-premierem Bartlem oraz min. Zaleskim.

O godz. 2 po południu p. wice-premier udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez Pana Prezydenta Rzplitej. O godz. 6-jej wiecz. odbyła się powtórna rozmowa na Zamku Pana Prezydenta z p. w.-premierem Bartlem.

Jak słychać, na konferencjach tych decydujące czynniki państwowe analizowały sprawę bierności naszego bilansu handlowego, zastanawiając się nad jednoznacnymi środkami zaradczymi.

Wynik konkursu poetyckiego.

Na konkursie poetyckim, ogłoszonym przez Sekcję Twórczości Originalnej Koła Polonistów U. S. B. dla słuchaczy i absolwentów uniwersytetu, sąd konkursowy w składzie: rekt. prof. St. Piłgonia, prof. M. Limanowskiego, T. Łopalewskiego, Wl. Gaszuliśa i L. Sienkiewicza z pośród 12 nadesłanych utworów nagroził wiersz

pod godłem „Bądźmy jak słońce”. Po otwarciu koperty okazało się iż autorem nagrodzonego utworu jest p. Teodor Bujnicki. Motywy sądu konkursowego są następujące:

„Z pośród nadesłanych utworów wiersz nagrodzony wyróżnia się dodatnio—i pod każdym względem stoi wyżej od tamtych zarówno dzięki swej koncepcji jak i wysoce artystycznemu wcieleniu jej w formę. Zupełna dojrzałość wierszowania, pomimo kilku drobnych usterek—„nocnej zmyr widma” — „pleonarni, „sam Książę Niezłomny”—„i dłoń Króla Duchy”, akcent po pauzie na najsłabszej częstotliwości zdania, innymi słowy akcent logiczny nie pokrywa się z akcentem rytmicznym—śmieiał i udatne posilkowanie się asonansem i półtrymem, wreszcie subtelne zabarwienie liryczne całości pomimo przedmiotowego stanowiska autora, wyrażające się w obrazowaniu—te wszystkie zalety zdecydowanie wysunęły autor p. Bujnickiego na pierwszy plan”.

Utwór nagrodzony ogłaszamy na stronie drugiej.

Stolica składa hołd ceniom Słowackiego.

Uroczystości niedzielne.

Przybycie zwłok Słowackiego. — Zwłoki w drodze do Katedry.

Obrzymie tłumy czekały nad Wisłą przybycia zwłok Słowackiego.

Na przystani przed mostem ks. Poniatowski czekał rząd in corpore z wicepremierem prof. Bartlem na czele, Sejm i Senat z marszałkami Ratajem i Trampczyńskim, generalicja z gen. insp. Rydzem-Śmigłym na czele, duchowieństwo z ks. biskupem Gallem, przedstawiciele wszystkich wyznań religijnych, najwybitniejsi przedstawiciele naszej literatury, dziennikarstwa, reprezentanci władz, starszyzna i organizacyjni.

Obecni byli przedstawiciele obcych mocarstw.

Już około godz. 5 popołudniu niełatwo było dostać się w pobliże przystani, gdzie przybył młody statek „Mickiewicz”, wiozący tak bezcenne drogie narodowi do czasu szczytów jego Wieszcz. Silnie skomunikowana policja i żandarmerja utrzymywała ład nad brzegiem Wisły. Na ulicach utworzyły szpalery oddziały harcercy i przypodobienia wojskowe. Na minutę zamął ruch, nie kursowały tramwaje, nieczynne były wszelkie przedsiębiorstwa widowiskowe.

O godzinie 6-jej wiecz. ukazał się na Wisłę statek, wiozący prochy Wielkiego Polaka. Poprzedzały go dwie przybrane zieleńia i barwami narodowymi łodzie motorowe wojskowe, za nim płynął sznur statków.

Kilka minut po szóstej zbliżył się statek do przystani. Zabrani obnażają głowy. Pada rozkaz: „Prezentuj broń!”, rozbrzmiewają dźwięki wojskowej orkiestry. Trumnę niesli na barkach przedstawiciele literatury i złożyli na wysokim purpurowym rydwanie,

zaprężonym w osiem koni, przybranych w takiegoż koloru ogromne czapraki z orlem srebrnym i cyfrą „S”. Na trybunę wchodzi Miriam-Przesmycki i wygłasza piękne, wzruszające, pełne głębokiej treści powitanie.

O godz. 6.40 wieczorem rusza kondukt prowadzony przez liczny orszak duchowieństwa. Przed nim i za nim oddziały wojskowe, na końcu organizacje i młodzież ze sztandarami.

W bezpośredniości poblizu rydwanu kroczą najwybitniejsi przedstawiciele świata literackiego oraz wojskowa asysta honorowa. Trumna na rydwanie jest prosta, czarna z krzyżem srebrnym, sztandarem biało-czerwonym przykryta.

Orszak, poprzedzający oddziały wojska pod dowództwem ppłk. Wieniawy-Długoszewskiego, piechoty, kawalerji (szwadron 1 p. szwol.) i artylerji, delegacje, niosące wieńce z żywego kwicia i trzy srebrne.

U stóp kolumny króla Zygmunta wita dostojne szczytki Wielkiego Polaka najwyższy Rzeczypospolitej reprezentant p. Prezydent Rzeczypospolitej, przemawiając z wysokiej, specjalnie do tego celu ustawionej trybuny.

Na wysokim purpurowym katafalku, wśród przepychu jarzących się świateł, przykryta najdroższym biało-czerwonym sztandarem, złożona została trumna. Duchowieństwo wykonywa „Salve Regina” i jeden z psalmów pokutnych, po czym powoli opuszczają kościół dostojnie i poczyna napływać tłum publiczności, aby Wielkiemu Wieszczowi złożyć hołd. Kościół otwarty był przez całą noc.

Przemówienie p. Prezydenta Rzeczypospolitej ku czci Juliusza Słowackiego.

„Zabieram głos, aby imieniem narodu polskiego dać wyraz uczuciom i myślom, które opanowały w tej chwili serca milionowej rzeszy obywateli tej Rzeczypospolitej. Poryw serdecznego wzruszenia, hołd jednomyślny tysięcy od Bałtyku do Karpat, od Wilni aż po rodzimą dla poety łkę, świadczą, że naród cały w fakcie odzyskania dla ziemi naszej najdosłowniejszych prochów widzi i czuje znamiona głębokiego znaczenia. Czynimy bowiem przedewszystkiem akt sprawiedliwości w stosunku do wielkiego człowieka, którego los wydał na tułaczkę, cierpienia, wygnanie i nędzę. Czynimy zadość upokarzającemu dla naszej narodowej dumy wspomnieniu żebraczego niemal pogrzebu w słotny odwieczny obcego miasta. Na miejsce uboższej trumny kładziemy sztandar narodowy, kładziemy purpurę i marmur i wieńce. Na miejsce przeraźliwej ciszy i opuszczenia stanowimy bicie wszystkich dzwonów, salwy i pochylene przed nim wszystkich sztandarów. Przedmiotem kultu narodowego nie może być tylko cierpienie. Zdrowy instynkt twórcy znajduje swe ujęcie w apoteozie czynu i wielkości. Czynimy więc powtórnie akt dumy narodowej, o wielkości bowiem jednego z synów tej ziemi powiekszymy wspomnieniem wielkości naszego narodu: Chwałę Juliusza Słowackiego wplamy jak najcenniejszy brylant w diadem polskiej

chwali. Dumny jestem za mój naród, idący w potężnym odruchu zbiorowego hołdu i stwierdzający na tym samym przykładzie świadomość, że bez czi dla wielkości niema potęgi państwa. Zrozumiała to wielka nasza sojuszniczka Francja, która w pięknym hołdzie dla nieznanego sobie poety potrąciła polczy się z nami w kulcie wielkości. Czynimy wreszcie akt postawienia na porządku dziennym naszych najbardziej żywo zainteresowanych zagadnienie kultury duchowej. Składając hołd najwyższemu, być może, polotowi czystego piękna nad Polską, stwierdzamy zarazem najdosłowniejszą rolę, jaką ten polot odegrał dla historii naszej dotychczas, kładziemy należny nacisk na świadomość wagi, jaką mu przypisujemy na przyszłość. W trzech zdaniach powyższych skreśla się sens tego, co czynimy w tej chwili. I obrazują one zarazem intencje i zamiary rządu, za którego decyzję prochy Juliusza Słowackiego powracają do kraju. Zanim złożymy je na Wawelu, który jest relikwiarzem polskiej chwali, niech będą podzwonione wśród nas, niech bezdomni tułacz duch, będący słupem ognistym polskiej wielkości, symbolem najgłębszej naszej kultury będzie dla obywateli Polski, jak wiecześnie żywa i czujna obecność, bodziec i sprawdzian ich czynów”.

Drugi dzień uroczystości.

Warszawa żegna zwłoki Słowackiego.

WARSZAWA, 27. VI. (Pat.) Katedra św. Jana, gdzie na wzniesieniu wyobrażającym cztery orły srebrne, spoczywała trumna z prochami Juliusza Słowackiego, wypełniła się już od godz. 8-jej rano przedstawicielami rządu, Sejmu i Senat, korpusu dyplomatycznego, generalicji, literatury i sztuki oraz szerokiej kół społeczeństwa.

Punktualnie o g. 8-jej przed wielkim ołtarzem rozpoczęła się uroczysta msza żałobna celebrowana przez ks. kardynała Kakowskiego. Po mszy św. podniosło kazanie wygłosił ks. dr. Szałkowski. Pisarze polscy wzięli trumnę z prochami Wieszczka na swe barki i wnieśli przed katedrę, gdzie została złożona na odkrytym szkarłatem 8-konnym rydwanie. Przed rydwanem stanął ks. biskup Gall w licznej asyście duchowieństwa.

Przy dźwiękach dzwonów pochód ruszył. Otwierała go szpica trzech szwoleżerów za którą postępowała orkiestra wojskowa, kom-

honorowa sprezentowała broń. Wagon zamknięto przy dźwiękach marsza żałobnego i o godz. 12-jej w południe pociąg ruszył.

Prochom Wieszczka towarzyszą szef gabinetu prezesa Rady Ministrów dr. Grzybowski, który z ramienia rządu odwozi prochy do Krakowa, prezydent m. Jabłoński, prezes Rady Miejskiej Jaworowski, pp. Iwaszkiewicz i Lechoń jako przedstawiciele piśmiennictwa, dyrektor PAT. Górecki, delegacja ziemni kowieckiej i szeregu innych.

Dwa specjalne wagony bagażowe zapelnione zostały wieńcami. Około godz. 9-jej wieczorem pociąg przybędzie do Katowic skąd uda się do Krakowa. Przyjazd do Krakowa przewidywany jest na godz. 10 wieczorem. O godz. 11 min. 45 wiecz. wyjeżdżają do Krakowa przedstawiciele rządu celem

wzięcia udziału w złożeniu prochów na Wawelu. W ciągu nocy ubiegłej prochy Wieszczka odwiedziło około 100.000 osób.

Na uroczystości Krakowskie ku czci Słowackiego.

(Tel. od wł. kor. s Warszawy).

Dziś o godz. 2 m. 30 po południu wyjedzie do Krakowa na uroczystości żałobne Juliusza Słowackiego Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski.

Pan Marszałek wygłosi przemówienie na Wawelu.

Z ramienia Sejmu wyjedzie na uroczystości marsz. Rataj oraz w. marsz. Dębski i Daszyński.

Senat reprezentowany będzie przez senatora Bojko.

TEODOR BUJNICKI.

Na sprowadzenie zwłok Słowackiego.

Nie leżeć mi w wilgotnej mrokiem szarłej krypcie w szarf żalobnych szeście i blaszanych wieńcach. Kochającymi dłońmi kopiec mi usypcie wśród zielonych pagórków białego Krzemienia.

Bo tu on wam nie zasnie. I będzie się męczyć — tułacz, co w krótkim życiu tyle dróg przemierzył; z zimnym głazem go zwiąże ślepa nie pajęczyna i w powrót do Ojczyzny — nie da mu uwierzyć.

Więc będzie niespokojnie tłuc się w twardej trumnie, i tęsknić do zaciśniętego obcego cmentarza,

gdy do długich podziemi krzykliwe i tłumnie spłynie gawiedz, by świętost spojrzaniem znieważać —

A tam, nad srebrną łką, pośród gór błękitnych, rozszumią mu się w życie maki i bławatki, nad samotnym kurhanem gwiazdy będą kwitły, ziemia na skroń mu złoży pocałunek matki.

Wówczas — ocknie się serce, które w proch się siliło — i pocznie bić pod ziemią — z potęgą i siłą, jak wtedy, gdy za życia służyło ojczyźnie.

Nagle stanie się świetle — przestronniej i jaśniej — cała Polska odetchnie i pocznie skrzydła;

coś się mocniej rozarzy, coś nareszcie zgaśnie, usuną się z przed oczu nocej zmyry widma.

Polami i lasami do grobu poety pójdą w kornej pielgrzymce żarliwi pątnicy;

nie zagrozą im drogi ponure sztachety, ni czerwony żrąb muru, ni czoło wieżycy —

Ucałują garść ziemi w bezstojnej modlitwie i poczują, że ręce Coś im gnie i wiąże;

wiernych swoich rycerzy na ostatnią bitwę zwoła i w ogień poszła — sam Niemowlom Księżę!.....

A gdy z kłępek powstańca z sercem przemienionem jedną już tylko gwiazdą będą mieć przewodnią;

pójdą radosnym krokiem w cztery świata strony, niosąc wysoko w górze serc swoich pochodnie.

Świeżem zarzewiem wioski ogarną i miasta, w tłum pójdą — na ulice — na pstrakowe place —

i głosić poczną wszystkim stanom, klasom, kastom — ewangelję poezji o wielkości pracy.

W nocy zaś opłókaną gwiazd gasnących deszczem, gdy tęsknotą kosmiczną oddycha firmament —

wyjdzie z blasku księżyc biała postać Wieszczka i gwiazdami na niebie wypisze Testament.

Wypisanych gwiazdami słów serce wysłucha, choć oczy się nie wzniosą w siny beżmiar nieba —

A może ktoś zobaczy i dłoń Króla — Ducha, Krzyżem błogosławiać nas — zjadaczy chleba.

Przed koronacją obrazu M. B. Ostrobramskiej.

Komitet przyjęcia pielgrzymki litewskiej.

W dniu 27 czerwca zawiązał się pod przewodnictwem księdza Bronisława Żongołłowicza, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego Komitet przyjęcia pielgrzymów litewskich. Komitet nie ma żadnych politycznych celów na widoku. Zadaniem jego będzie opieka nad pielgrzymami litewskimi, którzy przybędą na uroczystości koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Teatr górnośląski z Katowic w Wilnie.

W dniach 3 i 4 lipca zjeżdża do naszego miasta, na specjalne zaproszenie, zespół teatru górnośląskiego, celem dania na wolnym powietrzu widowiska batalistycznego p. t. „Zwycięstwo Tad. Kościuszki pod Racławicami”. Widowskie to jest przeróbka sztuki Anczyca „Kościuszko pod Racławicami”. W widowisku poza pełnym zespołem artystycznym (40 osób) bierze udział wojsko, mianowicie — piechota, kawalerja, artylerja, saperzy — nadto bandera kosyńców z Krakowa (200 osób), chóry, 2 orkiestry i t. d. Wszyscy w barwnych kostiumach. Teatr górnośląski jest jedynym zespołem w Polsce, który jest w możności ukostjumować tak wielkie masy statystów (600 osób) i dzięki temu, przy ogromnym poparcu p. wojewody górnośląskiego, urządzać niejedenkrotnie tego rodzaju widowiska na Górnym Śląsku, rozporządzając odpowiednim inwentarzem kostiumowym i rekwizitorskim. W zespole artystycznym znajdujemy nazwiska znanych w Wilnie artystów: pp. T. Bohdańska, M. Flszarówna, H. Jaworska, H. Krzywicka, K. Kijowski (Bartosza Głowacki), J. Mazanek (Kościuszko), F. Chmurkowski, J. Leśniewski (reżyser), St. Marjański, J. Sendek (Katowic), pozatem pp. Nettiówna, Ludwiczanka, Michałowska, Rozwadowska, reż. Krokowski, S. Wrącki, W. Puchalski, F. Palański, M. Jastrzębski, E. Karasiński, K. Zbyszowski i in. Bez wątpienia będzie to impreza jak na nasze stosunki niecodzienna, która zapewne, podobnie jak na G. Śląsku, ściągnie całe

Zjazd pielgrzymek zbiorowych na uroczystości koronacyjne.

Do chwili obecnej na ręce p. prezesa sekcji komunikacyjnej Komitetu Koronacji Cudownego Obrazu M. B. Ostrobramskiej napłynęło zgłoszeń wycieczek zbiorowych w liczbie zgórá 9000 osób, które zdeklarowały swój przyjazd na uroczystości koronacyjne do Wilna. Zgłoszenia wciąż jeszcze napływają i dlatego trudno narazie ustalić, jaką liczbę reprezentować będą w Wilnie wycieczki zbiorowe w dniu uroczystości koronacyjnych. (S)

Iluminacja miasta w dniu uroczystości koronacyjnych.

P. prof. Ruszczyk, przewodniczący sekcji dekoracyjnej Komitetu Koronacji Obrazu M. B. Ostrobramskiej zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą przyjęcia z pomocą Komitetowi w iluminacji miasta. W pierwszym zaś rzędzie, by w dniu uroczystości koronacyjnych przeprowadzić iluminację na wieży góry Zamkowej, wieży katedralnej i na ratuszu. (S)

Z Rosji Sowieckiej.

Niebywałe deszcze w okr. Zabajkalskim.

MIŃSK, 27.VI. (Kor własna). Prasa sowiecka donosi o niebywałych deszczach w okr. Zabajkalskim (Syberja). Ulewnie deszcze padają bez przerwy od dn. 19.VI.

Ruch pociągów na linii syberyjskiej kol. żel. został przerwany. Woda rozmyła kilkanaście kilometrów toru oraz zniszczyła 2 mosty kolejowe.

Polsko-sow. konferencja kolejowa w Kijowie.

KIJÓW, 27.VI. (Kor. własna). Obrady polsko-sow. konf. kol. trwają nadal. Dla uregulowania spornych kwestyj zostały wydzielone 2 komisje, które już wydzio-

szereg punktów, dotyczących bezpośredniej komunikacji. W dniach najbliższych obrady konferencji mają być ukończone.

Znowu „dywersja”.

MOSKWA, 26.VI (Kor. własna). Sąd okręgowy w Korosteniu na posiedzeniu nadzwyczajnym w dn. 21.VI skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie 10 z 29 zatrzymanych członków „dywersyjnej” bandy Kobylińskiego vel. Gorasia. Według informacji sow. banda ta grasowała na terenie Owrucczkiego, Słowcańskiego, Mozyrskiego rejon-

nów. Bandyci zabijali pracowników sow., rabowali kooperatywy i w ogóle trudnili się rozbojem. — Po każdym napadzie, dowódcy tej bandy rzekomo mieli się ukrywać na teryt. Polski, skąd następnie robili nowe wypadki (!!!) Pozostali 19 oskarżonych skazano na różne terminy więzienia.

Kampania prasy sowieckiej przeciwko Polsce.

MOSKWA, 27.VI. (Ate). Prasa sowiecka prowadzi dalej kampanję przeciwko Polsce.

„Iżwiestija” zamieszczają artykuł p. t. „Czekamy”, w którym wysuwają żądanie ponownego rozpatrzenia procesu Kowerydy oraz

wysiedlenia z granic Polski wszystkich organizacji petlurowskich.

W tym samym numerze znajduje się rozmowa z Rozenholzem, który nazywa proces Kowerydy komedią.

Na partyjną wędkę.

Tak zwane Zjednoczenie Stowarzyszeń Polskich wzięło za pośrednictwem prasy szereg związków i organizacji do wspólnego powitania p. Prezydenta Rzeczypospolitej w d. 1 lipca r. b.

Zjednoczenie Stowarzyszeń Polskich jest ekspozyturą endecji. Na jego czele stoi Adam Zamojski, b. adiutant Mikołaja Mikołajewicza, o którego dziwnej dla Polaka roli niejednokrotnie pisano.

Endecja może oczywiście witać p. Prezydenta Rzeczypospolitej w otoczeniu wszystkich swych organizacji i organizacyjek. Nie możemy jednak przypuścić, by organizacje w swem założeniu apolityczne mogły występować w ramach owego Zjednoczenia i pod jego kierownictwem.

Na liście organizacji, którym endeckie Zjednoczenie taskawie udziela miejsca znajdujemy Ligę O-

brony Powietrznej Państwa, Ligę Morską i Rzeczną, T-wo Wiosiarsskie, T-wo Cyklistów, Harcerstwo, Br. Pomoc, Uniw. Stef. Batorego,

Zapytujemy, czy zarządy tych organizacji wiedzą czym jest Zjednoczenie Stowarzyszeń Polskich, i czy w takim razie świadomie wiążą się z robotą partyjną, zamiast występować samodzielnie, jak to czynią wszystkie organizacje apolityczne?

Zapytujemy dyrekcję gimnazjów im. Zygmunta Augusta i Orzeszkowej, liceum im. Filomatów i szkoły przemysłowo-handlowej, kto upoważnił je do wodzenia młodzieży na pasku endeckim? Czy Kuratorjum w Wilnie zamierza położyć kres temu nienormalnemu stanowi rzeczy?

Czas wreszcie skończyć flirt z Obwępolem!

Po wyborach do R. M.

Echa „zemsty z za grobu”.

Zarząd Centralny ZKBOWP komunikuje: Bezpodstawne zwolnienie z posady p. Józefa Orlo o czym pisał „Kurjer Wil. z dn. 24 b. m. wywołało niezadowolone wśród bezrobotnych, którzy w ciągu kilku godzin zebrali 630 podpisów i skierowali protest do wojewody wileńskiego. Jednocześnie zostały skierowane tamże pisma Zw. Kr. B. Ochotników; Zw. Rezerwistów i Byłych Wojsk. Legji Inwalidów Wojennych. Podobno wojewoda wileński zarządził dochodzenie, poruczając sprawę p. nacelnikowi Wydziału Samorządowego — Kopciowi.

Ze statystyki wyborczej.

Poniżej podajemy statystyczne dane ustalone przez Główny Komitet Wyborczy z minionych już wyborów do Rady Miejskiej m. Wilna.

Podług tych danych frekwencja wyborów w poszczególnych obwodach miasta wahała się pomiędzy 41,2 do 73,1%. Najniższy procent głosujących przypała na obwód 53 z siedzibą przy ul. Beliny Nr. 10 w skład którego wchodziły następujące ulice: Lipówka, Dębniaki, Doły, Kuprjaniszki, Oszmianka i inne.

Najwyższa zaś frekwencja przypadała na obwód 48 z siedzibą przy ul. Dobrej Rady 24. W skład tego obwodu wchodziły między innymi ulice: Ponary, Rydzka Śmigłego, Szeptyckiego i t. d. W obwo-

dzie tym najwięcej głosów padło na listy Nr. 2 i 15 dzięki usilnej agitacji, jakie te stronnictwa w dzielnicy, należącej do powyższego obwodu, rozwinęły.

W niektórych zaś obwodach centralnych frekwencja wyborów dała 70%. Na ogólną niską względną frekwencję wyborczą wpłynęło słabe zainteresowanie się wyborami mieszkańców przedmieść.

Przy porównaniu z frekwencją wyborczą do Sejmu w roku 1922 daje się zauważyć mniejsze zainteresowanie się mieszkańców Wilna niedawno odbytym wyborami do Rady Miejskiej. Frekwencja wyborcza przy głosowaniu do Sejmu wynosiła przeciętnie 69,84%. Jednakże liczba głosujących do Sejmu była znacznie mniejsza (38.153), niż liczba głosów oddanych przy wyborach do Rady Miejskiej (60.362), co tłumaczy się znacznym od tego czasu zwiększeniem się ludności m. Wilna. (s)

UWAGA!

Od jutraj Pierwszy film, w którym widzimy JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚĆ **Papieża Piusa XI** p. t. „**WATYKAN**” w 10 częściach. Od mroków katakumb do cudów Watykanu, wysiewia kino „**HELIOS**”. 4713

Z Białorusi Sowieckiej.

Zmiany w rządzie Białorusi Sowieckiej.

MIŃSK, 27.VI. (Kor. własna). W związku z ustąpieniem prezesa Centralnego Kom. Wykonawczego Białorusi Sow. Czerwiakowa, funkcje jego na czas urlopu będzie pełnił zastępca Chackiewicz — sekretarz tego samego Komitetu Wykonawczego.

masz ludności (Katowice 26 tys. Tarn. Góry 18 tys. widzów), tembardziej, że mając za podłoże temat walki o niepodległość ojczyzny — będzie pewnego rodzaju pokarmem duchowym dla tych rzesz pielgrzymów, które ściągają do Wilna na uroczystości koronacji N. Marji Panny. Widowska te odbędzie się na boisku (Pióromont).

Zycie gospodarcze.

Poświęcenie nowej fabryki tektury „Grzegorzewo“.

Nie minęły jeszcze dwa lata jak poświęcano w „Grzegorzewie“ obok Landwarowa pierwszą większą w Polsce fabrykę tektury, a już onegdaj, w niedzielę przedstawiciele władz, prasy, społeczeństwa z J. E. ks. biskupem Michalkiewiczem na czele zostali przez przedsięwzięcie przemysłowca p. Grzegorza Kurycę znowu zaproszeni na uroczystość poświęcenia drugiej fabryki tektury, wykończonej przed kilkoma dniami. Wileńszczyzna więc, kraj przeznaczonej rolnicy i leśnicy, została wzbogacona nową placówką przemysłową, która zatrudni około 200 bezrobotnych i zasili krajowymi fabrykatami polski rynek, zalewany dotychczas tandetą zagraniczną.

Zaproszeni na miłą uroczystość goście poczuli zjeżdżać od samego rana. Co chwila słychać było ryk syren samochodowych.

Podejmowali ich bardzo gościnnie państwo Kurycowie i dyrektor zakładów „Grzegorzewo“ p. Moroz, oprowadzając po zakładach fabrycznych, wyjaśniając znaczenie każdej maszyny, „pakszyn“, turbiny, ogromnych rur z wodą, jako siłą pędzącą, „Halendrem“ i zaznajamiając z całokształtem ogromnie skomplikowanego mechanizmu fabrycznego.

Powszechną uwagę zwracał przepokany kanał między Wilją a wpadającą tu do niej rzeczką Wąką, która daje około 850 sil i jest niejako „spiritus movens“ wielkich zakładów fabrycznych, poruszając kolosy — turbiny, wprawiające w ruch całą fabrykę.

Po zwiedzeniu zakładów fabrycznych goście grupami udali się do gęstego bujnego lasu lub nad brzeg Wilji, napawając się tam widokami bogatej natury i ciepłymi promieniami wiosennego słońca. Clou bowiem uroczystości miało nastąpić dopiero około godziny trzeciej. Na te godzinie zapowiedział swój przyjazd J. E. ks. biskup Michalkiewicz. Punktualnie o godzinie trzeciej w oddali odezwały się syrena samochodowa i w kilkanaście sekund potem w triumfalnej bramie zatrzymał się samochód z J. E. ks. biskupem Michalkiewiczem, owacyjnie witany przez sz. gospodarzy i tłumnie zebranych okolicznych kmiotków, którzy drożymi wiozącymi do fabryki, usłali kwiatami i zieloną. Po wymianach powitalnych biskup J. E. ks. biskup Michalkiewicz poprzedzany przez gospodarzy, a z nim goście i okoliczni mieszkańców skierowali swe kroki do wnętrza fabryki, gdzie oświetlony i przybrany zieloną, poświęcając nowy zakład fabryczny J. E. ks. biskup Michalkiewicz po przywitaniu go przez proboszcza parafii landwarowskiej ks. Wojnicza, wygłosił okolicznościowe kazanie, podnosząc wielkie zasługi p. Kurycy, jako prezentera polskiego przemysłu drzewnego na Wileńszczyźnie, który z usilnej, a uczciwej pracy nie tylko ciągnie sam zastrzone zyski, ale daje utrzymanie około 500 robotnikom

zatrudnionym w jego zakładach. Kończąc swe przemówienie J. E. ks. biskup Michalkiewicz życzy państwu Kurycom dalszego pomyślnego rozwoju i owocnej pracy dla dobra swego, robotników i kraju oraz udziela zakładom pasterskiego błogosławieństwa.

Po dok. poświęcenia sz. gospodarze zaprosili gości do obiadu. Zająli miejsca: J. E. ks. biskup Michalkiewicz, naczelnik Wydziału Przemysłowego Województwa p. Sławiński, dyrektor Robot Publicznych p. inż. Sława-Nowicki, starosta pow. wileńsko-trockiego p. Witkowski, zastępca starosty p. Łukasiewicz, gospodarze, zawiadowca stacji kolejowej w Landwarowie p. Paszkiewicz, burmistrz m. Trok p. Budrewicz, państwo Rączewscy — przemysłowcy, przedstawiciel „Kurjera Wileńskiego“ p. Zdanowicz, przedstawiciel „Słowa“ p. Tatarski, przedstawiciel „Ekspressu Wileńskiego“ p. Łęski i cały szereg innych.

Na podwórzu przed willą gościnni gospodarze ustawili stoły dla kilkuset robotników, którzy z racji poświęcenia fabryki otrzymali 12 godzin „fajrantu“ i do późnej nocy raczyli się sutą libacją, by na drugi dzień już o 6-iej rano stanąć znowu przy maszynach.

Przy gościnnym stole płynęły w pogodnym, a nawet wesołym nastroju godziny za godziną tak, że goście nie zdążyli się nawet obejrzeć jak zaczął zapadać zmierzch Najwyższy czas na złożenie życzeń państwu Kurycom. Zabrała głos p. inż. Sławiński, który w imieniu p. wojewody, którego tu reprezentował, życzy nowej placówce przemysłowej jaknajpomyślniejszego rozwoju dla dobra społeczeństwa i państwa.

P. starosta Witkowski, jako gospodarz powiatu, dorzucił kilka serdecznych słów do życzenia swego przedmówcy. Serię mów kończył przedstawiciel „Kurjera Wileńskiego“, p. Zdanowicz, który w imieniu prasy wileńskiej podnosi zasługi p. Kurycy w rozwoju pozostającego dotychczas na Wileńszczyźnie w kolebce przemysłu drzewnego, który od dzwiga powoli do poziomu, jaki już dawno osiągnął przemysł drzewny na Zachodzie.

Późno wieczorem przy dźwiękach orkiestry goście opuszczając gościnne progi państwa Kurców unosząc ze sobą zadatek tężyzny i niczym niehamowanej energii, jaką tchnie sz. gospodarz prezesator przemysłu drzewnego na Wileńszczyźnie i jego wielkie zakłady przemysłowe „Grzegorzewo“.

Zdan.

W powyższym artykule ograniczyliśmy się do podania samego przebiegu uroczystości poświęcenia nowej fabryki. W jutrzejszym numerze naszego pisma podamy szczegółowy opis zakładów i ich rozwoju, bogato ilustrowany zdjęciami fotograficznymi.

KRONIKA MIEJSCOWA.

„Dzień spółdzielczości“

W dniu 26-go b. m. odbyła się w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego, uroczysta akademja „Dnia Spółdzielczości“ zorganizowana przez Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

Akademję, zagrał p. W. Witwicki.

Następnie p. Witwicki zreferował w krótkich słowach cel i zadania kooperacji jak również przedstawił zebrany znaczny udział w dniu „Dnia Spółdzielczości“ jest świętem i triumfem pracownika, który stworzył ten ruch społeczny w walce z kapitalizmem i nadmiernym wyzyskiem paskarzy-pośredników.

Ruch ten jest apolitycznym nie może więc należeć do tej lub innej partji, jednakże zawsze będzie bronił bytu ludu pracującego.

Odrodzenie gospodarcze Polski zależeć będzie w dużej mierze od rozwoju ruchu spółdzielczego. Przez spółdzielnie bowiem podnie się siła gospodarza wsi, rozwój przemysłu, a zatem znowu ugruntuje się potęga państwa.

Był to jednak następstwo, wszyscy powinni wstąpić w szeregi armji spółdzielczej, bo fundament jej są silne fundusze własne. Dzięki bowiem spółdzielniom drobni rolnicy w zachodnich krajach doszli do dobrobytu i wielkiej kultury. U nas spółdzielnie w Po-

Wieści i obrazki z kraju

NOWO-WILEJKA.

Święto sportu i przysposobienia wojskowego.

W dniu 25 i 26 b. m. staraniem miejscowego Komitetu p. w. i w. i. zostało urządzone święto sportu i przysposobienia wojskowego.

W zawodach sportowo-wojskowych wzięły udział: hufce szkolne, oraz Związek Strzelecki. Program zawodów obejmował: marsz na przestrzeni 5 km., konkursy strzeleckie, biegi, skok w dal, oraz rozgrywkę piłki nożnej. Z pośród zawodników wyróżnił się Związek Strzelecki, zarówno dobrą postawą w marszu, jak i należytem wywyczeraniem sportowo-wojskowem, to też przez Komitet p. w. i w. i. p., mjr. Siedlecki, wyraził Związkowi swoje słowa uznania, podkreślając doniosłe znaczenie Związku Strzeleckiego na tutejszym terenie, jako czołowej organizacji na terenie przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. (b)

NOWOGRODEK.

Obchód Dnia Spółdzielczości.

W dniu 12 czerwca r. b. w Nowogrodzie uroczystości obchodzone były Dzień Spółdzielczości. Już dzień przedtem organizacje społeczne i spółdzielcze, udekorowały swe siedziby zieloną i chórągwkami o barwie tęczowej.

O godz. 10 zrana 12-go czerwca w kościele Katedralnym na instencję spółdzielczości i jej rozwoju odbyło się nabożeństwo i zostało wygłoszone okolicznościowe kazanie.

O godz. 1-szej w lokalu Strazy Ogniowej przy przepelnionej sali został wygłoszony odczyt przez p. Białkowskiego instruktora wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych o zadaniach i znaczeniu Spółdzielczości, w którym było wskazane na znaczenie obchodu Dnia Spółdzielczości i scharakteryzowano różne typy organizacji spółdzielczych, jako też były omówione te korzyści, jakie ludność osiąga z instytucji spółdzielczych i nawoływano zebranych do organizacji i zapisywania się do istniejących spółdzielni.

Następnie przemówienie „O korzyściach i znaczeniu instytucji spółdzielczych kredytowych“ wygłosił p. Krauf przedstawiciel Żydowskiego Banku Ludowego.

Przed rozpoczęciem odczytów i po zakończeniu, orkiestra Strazy Pożarnej Ochotniczej odegrała Hymn Spółdzielczy, w przerwach zaś były odegrane inne utwory muzyczne.

Podczas odczytów rozdawane były obecnym ulotki o treści spółdzielczej, również o godz. 1-szej nad miastem latał aeroplan sprządzony przez miejscowy L.O.P.P. i rozrzucił ulotki.

Po skończeniu zebrania w sali Strazy Pożarnej miały się odbyć zabawy ludowe sportowe na górze zamkowej, lecz z racji deszczu zostały odtóżone i tylko orkiestra pod arkami Spółdzielni Rolniczo-Handlowej odegrała kilka utworów muzycznych.

Akademja uroczajona była koncertem, w którym udział wzięli prof. Ludwigi i p. Hendrichówna wykonywując szereg partyj o swoistych melodjach.

P. Wyrwicz Wichrowski, deklamował aktualne bajeczki o paskarzach i spółdzielniach. Wreszcie p. Kontorowicz uroczajlich wieczór grą na skrzypcach. Na zakończenie orkiestra 6 pp. Legionów odegrała hymn spółdzielczy.

Fabryka samochodów marki „Ralf Stetszy“ w Landwarowie.

Jak już podawaliśmy przed kilkoma miesiącami w jednym z numerów naszego pisma polski wynalazca p. Stefan Tyszkiewicz, który dotychczas przebywał stale zagranicą we Francji, gdzie kształcił się w kierunku technicznym, wybudował własnego pomysłu samochód, któremu dał nazwę „Ralf Stetszy“. Samochód ten brał przed dwoma laty udział w rajdzie samochodowym dookoła Polski, przejeżdżając między innymi przez Wilno i wychodząc w rezultacie zawodów samochodowych zwycięską.

Od tego czasu nieodstępna myślą polskiego wynalazcy jest założyc w Landwarowie, które należy do niego, 1-szą polską fabrykę samochodów polskiego pomysłu.

Uruchomienie tej fabryki miało nastąpić już na wiosnę b. roku, jednakże zamówienia, jakie p. Tyszkiewicz otrzymał we Francji (25 samochodów) i w Polsce (12 sa-

mochołów) zatrzymały go we Francji, tak, że założenie fabryki w Landwarowie musiało ulec zwłoce. Obecnie, jak się dowiadujemy, p. Stefan Tyszkiewicz postanowił ostatecznie z początkiem września przenieść się na stałe do Landwarowa i rozpocząć tu budowę wspomnianej fabryki.

Zdaje się jednak, że na razie p. Tyszkiewicz będzie się musiał ograniczyć do uruchomienia w Landwarowie tylko montowni i fabryki karoserji, zaś części żelazne sprowadzać z Francji.

W kraju bowiem niema wcale odpowiedniego surowca na wyrób żelaznych części samochodowych. Będzie to już jednak zaczęcie polskiego przemysłu samochodowego, który powinien dodać bodźca posiadaczom kapitału do zainteresowania się gałęzią przemysłu, która w Polsce ma ogromną przyszłość.

Giełda Warszawska w dniu 26-VI. b. r.

I. Waluty

przedsiębiorca	8,91	8,94
kupno	8,90	8,90

II. Dewizy

Londyn	43,45	43,56	43,34
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,00	35,09	34,91
Praga	26,50	26,56	26,44
Genewa	172,15	172,58	171,72
Rzym	51,60	51,73	51,47

III. A K C J E

Bank Handlowy	7,00—6,80—7,00
Bank Polski	125,00—119,00—122,00
Związ. spółek zarobk.	65,00—62,00—65,00
Lilpop	22,00—20,00—21,50
Ostrowiec	55,00
Modrzejew	—

Obchód Dnia Spółdzielczości w Nowogrodzie wzbudził ogromne zainteresowanie wśród miejscowej i okolicznej ludności, o czym świadczyły tłumy obecnych na tej uroczystości i tylko zła pogoda nie dała możliwości wykonania całego ułożonego programu i jeszcze więcej uwypuklić znaczenie Dnia Spółdzielczości.

Wyjaśnienie.

W Nr. 126-ym naszego pisma ukazała się korespondencja z Nowogrodka p. t. „Endecy i faszyści rządzą dalej“. Korespondent nasz poruszył tam sprawę p. Jerzego Zubowa. Jak się dowiadujemy, sprawa ta nie została w komisji dyscyplinarnej „zatuszowana“, jak wynikało z naszej korespondencji, lecz na polecenie p. wojewody Beckowicza postępowanie dyscyplinarne zostało umorzono, zaś sprawa została przekazana do prokuratora, t. j. na jedynie właściwą drogę. Fakt ten konstatajemy z żywym zadowoleniem, widząc w nim dowód, że „osuszanie bagna nowogrodzkiego“ zostało już zapoczątkowane.

TROKI.

Żona strzela do męża i popełnia samobójstwo.

W nocy z dnia 24 na 25 w zaścianku Okmiana gm. trockiej Jadwiga Kijańska pod wpływem silnego rozstroju nerwowego postrelila swego męża Albina. Pierwszą dwa strzały trafiły Kijańskiego w górną część klatki piersiowej, trzeci, gdy Kijański usiłował pochwycić rewolwer — w środkowy palec prawej ręki. Pod wpływem popelnionego czynu Kijańska strzeliła do siebie w okolice dołka piersiowego.

Wezwany lekarz po założeniu pierwszego opatrunku przewiózł Kijańskich do szpitala w Nowych Trokach w stanie zagrożającym życiu.

Rewolwer, z którego strzelała Kijańska, należy do posterunkowego P. P. Stalińskiego z powiatu dziśńskiego, który swój urlop wypoczynkowy spędzał w zaścianku Okmiana.

TURGIELE.

12-letni samobójca.

W krzakach wsi Niegłizany Feliks Suchalski znalazł wiszące ciało 12-letniego Piotra Czujno, który, jak ustalilo wstępne śledziwo, popełnił samobójstwo.

Tł samobójstwa nie ustalono.

Pożary lasów.

We wsi Stonowiszczu mieszkaniec tejże wsi Jurewicz wypalał pasieki znajdujące się w pobliżu lasu. W skutek wiatru wybuchł pożar lasu stanowiącego własność Gordona.

Pożar po paru godzinach ugaszono.

We wsi Giełżany zapalił się las należący do Szczęsnowicza. Pożar powstał prawdopodobnie od porzuconego niedopałka papierosa.

W gaszeniu brali udział: żołnierze K. O. P., posterunek policji i ludność cywilna.

Wypalilo się 1,5 km. lasu.

ŚWIĘCIANY.

Nieszczęśliwy wypadek.

Dnia 24 b. m. wybrało się w wsi Michalunę parę osób, by pojeździć łódką po jeziorze Dryzgis. Wraz z nimi pojechał również kapral VI-iej brygady K. O. P. Jakubowski.

W czasie przejażdżki towarzystwo zaczęło kołysać łódkę, która wskutek silnego wychylenia wywróciła się, a wszyscy pasażerowie znaleźli się w wodzie. Ponieważ był już mrok więc zaczęto się zwolnować, przyczem okazał się brak Jakubowskiego, który nie u-

miejąc pływać poszedł na dno jeziora. Związek pomimo poszukiwań nie wy dobyto.

MOŁODECZNO.

Napad rabunkowy.

W dniu 24 b. m. w lesie pomiędzy wsią Kosenki a Bortniki, gm. rakowskiej został dokonany napad rabunkowy na Tomasza Wańkiewicza m-ca wsi Dubosie gm. rakowskiej, któremu zrabowano 10.551 dolarów i 245 zł.

Napadu dokonali Aleksander Ławrocki i Władysław Dawnar z folw. Kościuki gm. Rakowskiej, których zaaresztowano. Zrabowaną gotówkę odebrano. Sprawę przekazano władzom sądowym w trybie doraźnym.

KRONIKA.

Dzisiaj Leona W.

Jutro: ŚŚ. Piotra i Pawła.

Wschód słońca—g. 3 m. 15

Zachód — g. 19 m. 57

OSOBISTE.

Podziękowanie. Wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz składa za pośrednictwem naszego pisma wyrazy podziękowania wszystkim, którzy w dniu Jego imienin przestali lub złożyli osobiste życzenia.

Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Dr. A. Ryniewicz powrócił z Warszawy i objął urzędowanie w dniu 27 b. m.

Przeniesienie. Zarządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. naczelnik Wydziału Szkolnictwa Średniego w V st. st. Dr. Z. Fedorowicz został przeniesiony z dniem 1 lipca r. b. na stanowisko wyciązatora szkół z zachowaniem dotychczasowego stopnia służbowego.

Powrót p. wice-wojewody z urlopu. Dnia 27 b. m. powrócił z urlopu i objął urzędowanie wice-wojewoda wileński p. Olgierd Malinowski.

URZĘDOWA

Wyjazd p. wojewody na inspekcję. W dniu 27 b. m. o godzinie 15-iej p. wojewoda Władysław Raczkiewicz wyjechał na inspekcję niektórych gmin powiatu wileńsko-trockiego. W czasie jego nieobecności zastępować będzie wice-wojewoda Malinowski, który świeżo powrócił z urlopu.

MIEJSKA.

Komisariat Rządu zwrocił się do właścicieli domów m. Wilna, by w dniu obchodu ku czci Juliusza Słowackiego udekorowali swe domy flagami narodowymi.

WOJSKOWA

Funkcje szefa sztabu III-iej brygady K. O. P. objął kapitan Bac z V-go baonu K. O. P.

OPIEKA SPOŁECZNA.

Ograniczenie w udzieleniu zapomóg doraźnych. Wobec wydatkowania od dnia 1 stycznia r. b. na wydatki związane z opieką społeczną sumy 218577,99 zł. znacznie przekraczającej możliwości budżetowe miasta i aby nie wyczerpać asygnowanych kredytów przed upływem roku Magistrat na posiedzeniu w dniu 23 b. m. uchwalił polecić Wydziałowi Opieki Społecznej ograniczyć do minimum wydatki na pomoc doraźną udzielaną w formie bezpłatnych obiadów, pracy lub zapomóg w gotówce. W tym celu ustalone zostały następujące ograniczenia w udzieleniu zapomóg doraźnych:

1) Osobom zdolnym do pracy udzielać zapomóg wyłącznie w formie płatnej pracy — samotnym nie więcej 3 dni w miesiącu, rodzinnym 6 dni w miesiącu, z wielką rodziną, członkowie której przeważnie nie są zdolni do pracy — 8 dni miesięcznie.

2) Do pracy w archiwum skierowywać wyłącznie pracowników umysłowych w podeszłym wieku niezdolnych do pracy fizycznej i kobiety odpowiednio kwalifikowane. Zdolnym do pracy fizycznej skierowywać do pracy fizycznej za wyjątkiem uczącej się młodzieży.

3) Pracy udzielać tylko jeden raz w miesiącu na okres czasu wskazywanego w poprzednich punktach na podstawie dokonanego wywiadu i na mocy decyzji szefa sekcji.

4) Osoby lub rodziny, które otrzymują zapomoge w formie bezpłatnych obiadów nie mogą się ubiegać równocześnie o dodatkową pomoc w formie płatnej pracy lub zapomóg pieniężnych. Korzystanie z bezpłatnych obiadów osobom zdolnym do pracy zmienić na pomoc w formie płatnej pracy.

LOTNICZA.

Rekordową szybkość na linii Lwów — Warszawa osiągnął dziś samolot komunikacyjny polskiej linii lotniczej, który przebył drogę ze Lwowa do Warszawy w przeciągu półtorej godziny. Normalny czas przelotu na linii Lwów — Warszawa wynosi trzy godziny. Samolot kierowany był przez pilota Bacińskiego i wioził pięciu pasażerów, towary i pocztę. (Pat).

WYSTAWY.

Wystawa grafiki i malarstwa pracowni artystycznych gimnazjów białoruskich w Wilnie i Radoszkowiczach została otwarta dnia 15 czerwca. Trwać będzie do 5 lipca. Zwiedzać można od godz. 12. Na wystawie znajduje się 200 eksponatów, przeważnie krajoznawczo-etnograficznych jak i krajoznawczy z Pińszczyzny, architektura i typy polskie. Wystawa mieści się w gimnazjum białoruskim — Ostrobramska 9.

Z POCZTY.

Połączenie telefoniczne z Łotwą. Od 1 lipca b. r. zaprowadzą się ruch telefoniczny w relacji Wilno — Vent-spils (Łotwa). Oplata za 3-minutową rozmowę zwykłą wynosi 4 fr.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Likwidacja T-wa Rzemieślników. Wileńskie T-wo Rzemieślników zostało zlikwidowane, majątek Towarzystwa został przekazany Związkowi Cechów.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Organizacyjne zebranie b. wychowanków i wychowanek gimn. św. Katarzyny w Petersburgu...

pediatrów, którzy za główny cel postawili opiekę nad dzieckiem.

Teatr i muzyka.

„Reduta” na Pohulance. Dziś z powodu uroczystości pogrzebowych...

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejszy wieczór uroczysty ku uczczeniu Juliusza Słowackiego...

NADESLANE.

„Zniwiarki „Viking”. Niech każdy, komu potrzebna zniwiarka, zanim ją nabędzie...

ROZNE.

O „Tydzień opieki nad dzieckiem”. W dniu 27 b. m. w godzinach rannych...

Jak wiadomo w Wilnie odbywa się od kilku dni ogólnopolski zjazd...

Nie zwlekaj, a daj ile możesz na Polski Czerwony Krzyż!

Radjo.

WTOREK 28 czerwca. Warszawa 10 kw. 1111 m.

12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Nadprogram.

15.00. Komunikaty gospodarcze i lotniczo-meteorologiczne. Nadprogram.

16.35. Odczyt p. t. „Znaczenie święta narodowego Jugosławji Vidovdan”...

17.00. Rozmaitości wywypie p. Bocheński. 17.15. Transmisja z Poznania.

19.20. Odczyt p. t. „Bitwa na Kossowem polu” wygłosi prof. H. Mościcki.

19.45. Odczyt p. t. „O współczesnej Jugosławji” p. red. Al. Wójcicki.

20.00. Komunikat rolniczy. 20.20. Transmisja z Krakowa.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu, nadprogram, komunikaty P. A. T.

Program koncertów zagranicznych. Paryż, 1750 m.

20.45. „Gwendoline” opera Chabrier (chóry, orkiestra, soliści). Wiedeń 7 kw. 517,2 m.

20.05. Wieczór pieśni i tańców wiedeńskich. Monachjum 535,7 m.

20.45. „Wesele Figara”, opera Mozarta (wyjátki).

Zniżka opłat przy rejestracji.

Dla udostępnienia radja mniej zamożnym warstwom radjostuchaczy...

Wieloletni radjoamator, w celu celowej i rozumnej organizacji...

Na wileńskim bruku.

— Użycie broni palnej. Będący w obcowaniu post. st. śl. Sadowski...

Złodzieje na ich widok porzucili rzeczy i rzucili się do ucieczki...

— Nagły zgony. Zmarł nagle Maciej Karlan dozorca fabryki konserw „Bałtyk”...

— Zaginiecie. Rudomin Rydecki zam. Śniacek 2, zameldował policji...

— Kradzieże. Soni Lewin zam. Połocka 49, skradziono garderobę męską...

— Estery Zawzreskiej zam. Wileńska 34, skradziono 2 franki z okna...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

— Jelitnowi Bałserowi zam. Nowogródzka 10, skradziono garderobę męską...

nastąpił wybuch wojny z Sowiecami, którym ludność, odcięta od blizszego kontaktu...

Donoszą nam o takim fakcie, że w okolicy Karłowiczki mniej więcej przed tygodniem rozpoczynały się mobilizacje...

Na tego rodzaju pogłoskach ktoś zarabiał lub zarobi i dlatego puszcza je między ciemny lud w oczach którego przybierają one cechy rzeczywistości...

W ostatnich dniach daje się zauważyć zwiększony ruch posterunków i patroli sowieckich na pograniczu polskim...

Niektórzy tłumaczą, iż ma to związek z zabójstwem posta Wojkowskiego, jednakże twierdzenie to nie wytrzymuje krytyki...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

Krajska przeprowadzane są rewizje osobiste. Żołnierze sowieccy, zapytani co to znaczy, odpowiadają...

W dniu 19 wyleciał w powietrze magazyn amunicji w Krajkowcu, przez podłożenie maszyny piekielnej...

Podobne fakty zdarzają się na odcinku północnym gdzie np. między szlucem 514 a 515 patrol z 6 kawalerzystów sowieckich przekroczył pas neutralny...

Na odcinku Małazki-Olszany zauważono większą grupę cywilnych i wojskowych po stronie sowieckiej...

Wiatr jednakże przyniósł na naszą stronę parę tych papierków, które okazały się odezwami komunistycznymi...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

W tym celu w Wilnie odbywa się zjazd „Tydzień opieki nad dzieckiem”...

ŻNIWIARKI SZWEDZKIE „VIKING” Mac Cermicka i Deeringa oraz Wiązałki, Kosiarki i Grabie Konne POLECA Zygmont Nagrodzki Wilno, Zawalna 11-a. 4597

POT I NIEMIŁA WONA Z RAK NOGI PACH z RAK NOGI PACH USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY OD 1/2 WIEKU SUDORYN W PODEŁKU Z SITKIEM FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Wyszedł z druku Nr. 1 Prac Instytutu Badania Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich. Jest do nabycia w Administracji „Kurjera Wileńskiego”. Cena 4 złote. 4621-3

Nieruchomości ziemskich. Niskoprocentowe pożyczki. Folwarki. Pieniądże. Kefir leczniczy. „Optyk-Rubin”. W TRUSKAWCU. Letnisko. Uczeń. Pianino do sprzedania. Ogłoszenia. Kurjera Wileńskiego. na najbardziej dogodnych warunkach. ADMINISTRACJA. Kurjera Wileńskiego. Popierajcie Ligę Żeglugi Morskiej i Rzemieślniczej.

JACK LONDON. 66. MIK. „Tak, to straszne, co wyrabia ze szczeniaki”, rzekła Miss Merle Merryweather. „Lecz spójrzcie, jak się obchodzi z kotami. W ciągu ostatnich dwóch tygodni trzy koty skonały na jego ramieniu...”

Wiąz się Dickworth ze swym asystentem, wachlujący chusteczką obu szermierzy. Koty były jednak wciąż tak drapano i kaleczone, że rany ich nie miały możliwości się wygoić...

„Serdeczne uczucie pomiędzy terenem i zwierzętami! Synu, to narkotyk dla reporterów pism. Jedyne, serdeczne uczucie jakie znam, to gruba pałka z żelazem na końcu.”

ki nie stanęły na głowie, lub nie nauczyły się biec w bębny. Lecz dwa wyjątkowe wypadki przejęły grozę wszystkie obecne zwierzęta i wywarły na nie przynębiające wrażenie, takie, jakiemu uległoby ludzkie w jakimś przedpieklu, słuchając krzyków towarzyszy niedoli...